

Sławoj Tanaś

# Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej

## 1. Wstęp

**T**urystyka pełni najczęściej funkcję wypoczynkową (regeneracja sił), poznawczą (pogłębianie znajomości świata) lub specjalistyczną (realizacja zamiłowań)<sup>1</sup>. W określonym aspekcie turystyka jest związana również ze śmiercią. Teza ta, choć kontrowersyjna, poparta jest wieloma przykładami i ma mocne podstawy teoretyczne, opracowane i dyskutowane w literaturze brytyjskiej i amerykańskiej.

Artykuł ten jest próbą syntezy dotychczasowych badań nad ruchem turystycznym do obiektów i miejsc, w których rzeczywisty bądź symboliczny aspekt śmierci jest „atrakcją turystyczną”.

Różne refleksje nad śmiercią odzwierciedlane są w systemach filozoficznych, kulturze, wierzeniach ludowych, mitach i religiach. Sposób postrzegania śmierci przez poszczególne ludy zależy w szczególności od przyjętego systemu religijnego, kulturowego, politycznego czy społecznego. Grobowce faraonów w Egipcie, Koloseum w Rzymie, zamek Tower w Londynie, Waterloo to przykłady współczesnych atrakcji turystycznych, które nie miałyby miejsca, gdyby nie historycznie związana z nimi śmierć jednostki bądź wielu istnień ludzkich.

Turystyka do miejsc dokumentujących i upamiętniających śmierć określana jest w literaturze angielskiej jako *dark tourism*<sup>2</sup> lub *thanatourism*<sup>3</sup>. *Dark tourism* tłumaczony na język polski oznacza ciemną, ponurą turystykę (ang. *dark* – ciemny, ponury, mroczny). Termin ten może jednocześnie nasuwać pejoratywne skojarzenia. Nie należy jednak wiązać pojęcia *dark tourism* z patologicznym kultem śmierci lub zła (np. satanizmem)! Jest to neutralne pojęcie, charakteryzujące zjawisko zainteresowania śmiercią w aspekcie miejsca tragedii ludzkiej i pamięci o niej, w wymiarze historycznym, edukacyjnym i dziedzictwa kulturowego. *Thanatourism* to angielski termin, złożony z dwóch członów: *thanatos* (w mitologii greckiej Tanatos to uosobienie śmierci, wyobrażane jako śpiący młodzieniec ze zgaszoną, w dół skierowaną pochodnią) i *tourism* (turystyka).

W nomenklaturze polskiej turizm, wprowadzony przez Leszczyckiego<sup>4</sup>, obejmujący całokształt zagadnień teoretycznych, gospodarczych, geograficznych, staty-

stycznych, prawnych, kulturalnych i społecznych związanych z ruchem uzdrowiskowo – turystycznym jest nadrzędny w stosunku do turystyki, będącej zjawiskiem przestrzennym, społeczno-kulturowym i ekonomicznym, polegającym na dobrowolnej, czasowej zmianie miejsca stałego pobytu człowieka w celach wypoczynkowych, poznawczych oraz doznania przeżyć intelektualnych i emocjonalnych<sup>5</sup>.

Należy pamiętać, że w nomenklaturze angielskiej brak jest rozróżnienia pomiędzy turyzmem a turystyką (ang. tourism = pol. turystyka). W związku z tym, autor wprowadza pojęcie tanatoturystyka (tanatos + turystyka, analogicznie funkcjonują w języku polskim pojęcia tanatofobia, tanatologia), będące polskim odpowiednikiem angielskiego terminu *thanatourism*.

Stosowanie spolszczonej formy tanaturyzm zamiennie z pojęciem tanatoturystyka, mogłoby sugerować jego nadrzędność, jednocześnie wprowadzałoby dwuznaczność terminologiczną. Tanatoturystyka, definiowana w dalszej części artykułu, jest jedynie rodzajem turystyki poznawczej (kulturowej), a nie nadrzędnym w stosunku do niej zjawiskiem.

*Dark tourism* i *thanatourism* były po raz pierwszy zdefiniowane i opisane w specjalnym numerze *International Journal of Heritage Studies* w 1996 r. Zawarte w nim artykuły opisują fenomen i etyczny problem turystyki do miejsc katastrof i śmierci<sup>6</sup>, historyczne podstawy, przemiany i główne formy tanatoturystyki<sup>7</sup> oraz trzy studia przypadku: Muzeum Titanica, Muzeum Johna Fitzgeralda Kennedy'ego i Muzeum Linii Maginota.

Artykuły te stały się impulsem do opublikowania monografii obejmującej inwentaryzację form i motywów turystyki określanej mianem *dark tourism*<sup>8</sup>. W 2000 r. Lennon i Foley<sup>9</sup> opublikowali książkę pt. *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disasters*, w której rozwijają rozważania na temat tej formy turystyki, zapoczątkowane w 1996 r., przytaczając szereg przykładów i studiów przypadku.

Od tego czasu ukazało się wiele artykułów, publikacji i książek opisujących *dark tourism* i tanatoturystykę. Są to m.in. studia dotyczące: turystycznych aspektów pól bitewnych i turystyki wojennej<sup>10</sup>, turystyki związanej z holokaustem<sup>11</sup>, cmentarzy<sup>12</sup>, historii niewolnictwa<sup>13</sup>, więzień i karnych kolonii<sup>14</sup>, muzeów tortur<sup>15</sup>.

Calder<sup>16</sup>, opisując miejsca bitew i śmierci, które stały się „atrakcjami turystycznymi”, podaje przykłady m.in. zatopionego w 1941 r. w Pearl Harbour okrętu USS Arizona, który stał się grobowcem dla ponad tysiąca amerykańskich marynarzy, odwiedzanego współcześnie przez 1,5 mln turystów rocznie, mających możliwość oglądania wraku ze specjalnie do tego celu wybudowanej platformy o przezroczystym dnie; jednym z głównych miejsc odwiedzanych przez turystów przyjeżdżających do Kambodży jest Pole Śmierci i Muzeum Ludobójstwa w Tuol Sleng, były obóz tortur Czerwonych Kmerów, gdzie do 2002 r. można było oglądać mapę Kambodży zrobioną z ludzkich czaszek; podziemne tunele w Cu Chi z okresu wojny w Wietnamie, umożliwiające turystom poznanie warunków życia partyzantów Vietkongu to także miejsce tragedii ludzkiej stanowiące dziś cel wycieczek turystycznych.

Przykładów miejsc dokumentujących ludzką śmierć i cierpienie, będących celem podróży turystycznych, można byłoby przytoczyć wiele. Obiekty te są dziś najczęściej

muzeami i miejscami pamięci. Bardzo często posiadają rozwiniętą infrastrukturę turystyczną (bazę gastronomiczną, noclegową i handlową, parkingi i inne niezbędne urządzenia do obsługi turystów). Rocznie odwiedzane są przez tysiące turystów, którzy płacą za wstęp, usługi, pamiątki. A więc pojawia się ekonomiczny wymiar tanatoturystyki, który jest także szeroko dyskutowany w literaturze.

Często miejsca te określane są mianem produktu turystycznego lub stanowią jego składową, co budzić może moralne wątpliwości w kwestii komercyjnego wykorzystania ludzkiej tragedii i śmierci.

## 2. Historyczny związek turystyki ze śmiercią

Śmierć towarzyszy człowiekowi od zawsze. Od zawsze budzi również zainteresowanie i grozę. Jednakże w historii ludzkości zmieniały się jej znaczenie i sposób odbioru w zależności od epoki, w jakiej dane było człowiekowi żyć.

Rozpatrując historię ruchu turystycznego, należy pamiętać, że pierwsze pielgrzymki chrześcijańskie, określane jako pierwotna forma ruchu turystycznego<sup>17</sup>, odbywały się do grobów świętych. Kult zmarłego rozpowszechniony został w dużej mierze w średniowiecznej Europie i od tego czasu należy rozpatrywać historię tanatoturystyki.

Punktem wyjścia do rozważań jest tanatopsia, czyli kontemplacja (rozmyślanie) o śmierci<sup>18</sup>. Epoce średniowiecza przyświecała prosta idea: Żyjemy po to, by osiągnąć zbawienie. Śmierć jest jedną z dwóch możliwych dróg do celu. Druga to Sąd Ostateczny, ciągle bliski, lecz z pewnością mniej realny niż naturalne zejście z tego świata. Z tego powodu zapewne umierający staje się tak ważną postacią dla kultury wieków średnich. Wie, że nadchodzi kres jego życia, ale ciągle jeszcze należy do żywych i ma możliwość wpłynięcia na swoje pośmiertne losy. Moment umierania nabiera zatem szczególnego charakteru, śmierć staje się „bliska”. Tym samym tanatopsia zaczyna towarzyszyć człowiekowi w jego codziennym życiu.

Tanatopsia rozpowszechniona została w społeczeństwie przez Kościół chrześcijański, który w sztuce i kulturze bardzo często nawiązywał do wyobrażenia śmierci. Tanatopsia znalazła odzwierciedlenie w malarstwie, rzeźbie, słowie pisanim (moralitety; w Polsce np. *Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią*) i słowie mówionym (np. kazania kościelne).

Jednym z najbardziej znanych tematów – obrazów późnego średniowiecza jest Taniec Śmierci przedstawiający kostuchę (kościotrupa) zabierającą ludzi (np. króla, żebraka, duchownego) ze wszystkich „dróg życia”. Kostucha stała się najczęstszą personifikacją śmierci, popularną do dnia dzisiejszego.

Tanatopsia była religijną i polityczną regułą, formą duchowego przygotowania na śmierć, swego rodzaju *memento mori* (z łac. pamiętaj, że umrzesz), zachęcającym społeczeństwo do lepszego życia, które szybko przemija. Sceny męczeństwa świętych, opisy śmierci rycerzy, sztuki dobrego umierania, przykłady pięknych, szkaradnych i złych śmierci to ważne elementy literatury i sztuki epoki.

Egzekucje i tortury, więzienia, objawienia duchów były w średniowieczu powszechne, stały się częścią codziennego życia. Pomimo powszechności śmierć jednak nadal budziła grozę i przerażenie.

Tanatopsia była znaczącym elementem pielgrzymek do miejsc więzienia i męczeństwa przyszłych świętych, miejsc w których pielgrzymi mogli oglądać relikwiarze i modlić się do nich. Relikwiarze w kształcie pojemników, trumien, skrzynek zawierały skrawki ubrań męczennika, jego osobiste przedmioty, ziemię, po której stąpał, a także części jego ciała.

Kult męczenników, tak rozpowszechniony w średniowiecznej Europie, opierał się w głównej mierze na moralności i religijności świętych, ale nawiązywał jednocześnie do charakteru tortur i męczeńskiej śmierci, jakiej doświadczyli.

Konkludując, tanatopsia była formą duchowego przygotowania do zgonu tak, aby umierający nie był zaskoczony śmiercią.

Śmierć pojmowana w kategoriach średniowiecznych pojawia się ponownie na przełomie XVIII i XIX w. Romantyzm to nasycona fantazją epoka, która przenosi ze średniowiecza fascynację śmiercią, katastrofą, „dzikimi” ruinami, „strasznymi” zamkami, cmentarzami czy malowniczymi krajobrazami. Sceny średniowiecznych egzekucji, tortur, wywoływania duchów stały się integralną częścią romantycznej twórczości literackiej.

Idea romantyzmu niewątpliwie oddziaływała na prężnie rozwijającą się w tym czasie turystykę. Wpłynęła również na pewną modyfikację postrzegania śmierci.

Elementy średniowiecza i fascynacja śmiercią pojawiają się w momencie, kiedy w Europie tradycyjne, religijne, czasem przesądne postrzeganie śmierci jest w regresji pod naporem rozwoju nauki i medycyny związanej z rewolucją przemysłową. Postępuje zmiana światopoglądu, kształtuje się nowy typ społeczeństwa – społeczeństwa industrialnego.

Śmierć, a raczej zgon staje się przedmiotem badań naukowców i lekarzy. Romantyzm, nawiązujący do metafizycznego i nierzeczywistego wymiaru śmierci, „walczy” z jej scjentyistycznym wizerunkiem.

Jak zmiany w pojmowaniu i postrzeganiu śmierci wpłynęły w rzeczywistości na turystykę i podróże?

Otóż na przełomie XVIII i XIX w. następuje „eksplozja” podróży nasyconych tanatopsią. Wspomnienia i dzienniki odnotowują wizyty w miejscach śmierci i przemocy, zarówno współczesnych jak i historycznych, obejmujące zamki (Szkocja, dolina Loary we Francji), więzienia (Anglia, Francja), cmentarze (Père Lachaise w Paryżu), pola bitew (Flodden, Culloden w Szkocji) i miejsca egzekucji lub morderstw (pałac carski Ropsza, gdzie zamordowano Piotra III)<sup>19</sup>.

Waterloo staje się pierwszym, od 1816 r. masowo odwiedzanym przez turystów, polem bitewnym postrzeganym jako atrakcja turystyczna<sup>20</sup>. We Francji atrakcją staje się miejsce katastrofy balonowej, podczas której zginął Pilatre de Rozier, pionier baloniarstwa. Nekropolia Saint Denis, zlokalizowana na przedmieściach Paryża,

w której pochowani są francuscy monarchowie była jedną z najciekawszych atrakcji turystycznych XIX-wiecznej Francji.

Jednak największą, masowo odwiedzaną atrakcją turystyczną XIX w., związaną z tanatopsią, były Pompeje, rzymskie miasto zniszczone przez erupcję wulkanu w 79 r. n.e., gdzie odnaleziono „zastygłe” podczas ucieczki przed śmiercią ciała ludzkie.

Seaton<sup>21</sup> przyjmuje tezę, że epoka romantyzmu, poprzez popularyzację tanatopsii oraz upowszechnienie zainteresowań podróżą i turystyką, stoi u podstaw założeń i rozwoju tanatoturystyki.

W ciągu ostatnich 200 lat zainteresowanie śmiercią i tanatopsią uległo znacznej modyfikacji. Wiek XX obfituje w przykłady masowej, często tragicznej i okrutnej śmierci. Pierwsza i druga wojna światowa były doświadczeniem, jakiego do tej pory człowiek nie doznał. Tym samym śmierć nabrała innego wymiaru, stała się konsekwencją okrutnych działań człowieka przeciw człowiekowi. Obozy koncentracyjne, łagry, miejsca masowych egzekucji, czystek etnicznych są przykładami zmian w pojmowaniu wartości ludzkiego życia. Miejsca masowej śmierci, jak obóz koncentracyjny Auschwitz w Oświęcimiu, miejsce stalinowskiego mordu w Katyniu, masowe groby będące konsekwencją czystek etnicznych w Srebrenicy są dziś miejscami pamięci popełnionych zbrodni. Są jednocześnie miejscami odwiedzanymi przez tysiące turystów, kierujących się różnymi motywami.

Czerwone Pola Śmierci w Kambodży, Cu Chi w Wietnamie, irlandzkie miasta Ulsteru, „Strefa Zero” w Nowym Jorku to przykłady miejsc masowego mordu, tragedii wojny i aktów terrorystycznych stanowiących cel wielu współczesnych wycieczek.

Muzea figur woskowych z przerażającymi scenami morderstw i tortur są uznanymi na świecie produktami turystycznymi (np. Muzeum Madame Tussauds w Londynie).

Wobec podanych przykładów pojawia się pytanie: Jakie motywy wpływają na zaistnienie potrzeby odwiedzenia tego typu miejsc? Oddanie pamięci pomordowanym, chęć zobaczenia ogromu zniszczenia, chęć przeżycia przygody, niezdrowa ciekawość, a może owa średniowieczna fascynacja śmiercią, w dzisiejszym świecie mało popularna i wzbudzająca moralne kontrowersje?

Niewątpliwie do kształtowania opisanych motywów przyczyniają się współcześnie kreujące rzeczywistość media i łatwość dostępu do informacji. Istotne znaczenie ma również ustępowanie barier komunikacyjnych, politycznych, społecznych, kulturowych czy też ekonomicznych. Śmierć i przemoc mogą być uznane za rodzaj innego doświadczenia, skrajności – w przeciwieństwie do codziennego życia i podróży.

Jakkolwiek będzie odpowiedź na postawione pytanie o motywy i jakkolwiek to zabrzmie, potrzeba poznania miejsca pamięci lub miejsca dokumentującego ludzką śmierć jest często ważnym elementem podróży turystycznej (krajoznawczej). Stanowi istotną składową produktu turystycznego wrażliwego na popyt rynkowy i zainteresowania turystów, który ewoluuje wraz ze zmieniającym się światem i ludzkimi potrzebami.

### 3. Podstawy teoretyczne

#### 3.1. *Dark tourism*

Po raz pierwszy pojęcie *dark tourism* opisali i zdefiniowali w 1996 r. Foley i Lennon<sup>22</sup> jako zjawisko obejmujące podróże do miejsc katastrof, masowej śmierci, ludobójstwa i morderstw. W wyniku popytu na „atrakcje turystyczne” związane ze śmiercią, okrucieństwem i katastrofą, przyciągające turystów do danego miejsca powstał specyficzny produkt turystyczny. *Dark tourism* obejmuje całość zagadnień opisujących podstawy i konsekwencje ruchu turystycznego związanego z aspektem śmierci i okrucieństwa. Foley i Lennon, opisując *dark tourism*, posłużyli się przykładem jednej z najistotniejszych atrakcji turystycznych Dallas, Muzeum Six Floor, założonym w budynku, z którego padły śmiertelne strzały w kierunku prezydenta Stanów Zjednoczonych, Jona F. Kennedy’ego w 1963 r.

*Dark tourism* określony jest przez Lennona i Foleya<sup>23</sup> jako podgrupa turystyki kulturowej lub turystyki dziedzictwa (*heritage tourism*), będąca konsekwencją globalnego rozwoju komunikacji i mediów oraz ewolucji potrzeb turystów. Jednocześnie Lennon i Foley zwracają uwagę na pewną sprzeczność wynikającą z przeciwstawiania sobie niepokoju i wątpliwości związanych z moralną interpretacją zjawiska *dark tourism* i towarzyszącego mu pierwiastka edukacyjno-wychowawczego.

*Dark tourism* według Foleya i Lennona obejmuje wizyty w miejscach takich jak: pola bitew (historyczne i współczesne) oraz inne formy turystyki wojennej, muzea i wystawy muzealne nawiązujące do tematyki śmierci, cmentarze i groby, pomniki, więzienia, obozy koncentracyjne, miejsca katastrof, tragicznych wypadków, ataków terrorystycznych etc.

W książce pt. *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disaster*<sup>24</sup> przedstawiono szereg przykładów miejsc współcześnie masowo odwiedzanych przez turystów, stanowiących istotną atrakcję turystyczną. Jednocześnie autorzy starają się dociec, co powoduje, że miejsca te są dziś tak popularne wśród turystów. Wskazują przy tym m.in. na upowszechnianie historii przez media i film, które kształtują w dzisiejszym świecie częstokroć poglądy historyczne, polityczne oraz wpływają na przemiany społeczno-kulturowe (np. film *Lista Schindlera* był przyczyną wzrostu zainteresowania wycieczkami do Oświęcimia i Krakowa, z kolei film *Titanic* wpłynął na wzmożony ruch odwiedzających muzeum Titanica w Greenwich).

Poglądy te mają istotne znaczenie w procesie pojawiania się nowych, czasem trudno akceptowalnych społecznych potrzeb (szczególnie w turystyce). Opisanymi w książce przykładami są m.in.: obóz zagłady Auschwitz w Oświęcimiu (Polska), Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie (USA), wyspa Jersey (Wielka Brytania), Muzeum USS Arizona w Pearl Harbour (Hawaje, USA), Linia Maginota (Francja), Muzeum Titanica w Greenwich (Wielka Brytania) oraz szereg pól bitewnych Europy i Stanów Zjednoczonych.



### 3.2. *Thanatourism*

Opisując fascynację śmiercią od czasów średniowiecza do współczesności, Seaton<sup>25</sup> wychodzi z założenia, że dark tourism jest miarą podróży tanatopsis. W tym zakresie definiuje pojęcie thanatourism.

Thanatourism (tanatoturystyka) to podróż do miejsca, całkowicie lub częściowo motywowana potrzebą rzeczywistego lub symbolicznego „kontakty” ze śmiercią, zwłaszcza, lecz niewyłącznie nagłą (brutalną) śmiercią. Podróż w określonym stopniu może być wywołana szczególnymi cechami osoby lub osób, których śmierć jest przedmiotem zainteresowania.

Seaton uważa, że tanatoturystyka powinna być rozpatrywana raczej w aspekcie ludzkich zachowań i motywów wpływających na zaspokojenie określonych potrzeb, a nie w aspekcie charakterystyki celu podróży. Tanatoturystyka, która jest rodzajem turystyki poznawczej, bazuje na dwóch założeniach:

- a) motywu – istnieje jeden konkretny motyw lub motyw jest jednym z wielu innych wpływających na potrzebę odwiedzenia „miejsca śmierci”;
- b) przedmiocie zainteresowania – zainteresowanie skoncentrowane jest na zmarłej osobie lub na szeroko pojętej śmierci.

Najczystsza kategorią tanatoturystyki jest podróż motywowana potrzebą poznania (odwiedzenia) „miejsca śmierci”. Uczestnik podróży nie skupia się na zmarłym jako osobie o określonych cechach (choć jest to również możliwe), ale na miejscu upamiętniającym i dokumentującym śmierć, jej skalę lub formę (np. wizyty na cmentarzach, w katakumbach, w miejscach katastrof, w muzeach dokumentujących śmierć lub tortury). Podróż jest podejmowana bez osobistej czy publicznej znajomości zmarłego.

Odmianą kategorią tanatoturystyki jest podróż motywowana znajomością zmarłego, który jest ceniony przez odwiedzających za swe zasługi (np. wizyty przy pomnikach wojennych upamiętniających zmarłych i ich czyny, na grobach zasłużonych).

Tanatoturystyka może być określana również jako niezdrowa fascynacja śmiercią. W rzeczywistości, według Seaton'a, jest to błędna interpretacja definicji, która nawiązuje raczej do motywów podróżowania, zachowań turystów i walorów antropogenicznych miejsca. Nie można jednak całkowicie wykluczyć społecznie patologicznego i moralnie nieakceptowanego wymiaru tanatoturystyki (podróże do obszarów działań wojennych i terroryzmu, miejsc publicznych egzekucji, rejonów nawiedzonych kataklizmem).

Seaton wyróżnia pięć kategorii tanatoturystyki<sup>26</sup>:

- 1) Podróże do miejsc publicznej śmierci lub miejsc będących tego świadectwem

To najmocniejsza i we współczesnej zachodniej cywilizacji moralnie zakazana kategoria tanatoturystyki, chociaż powszechna w przeszłości, np. w formie walk gladiatorów na śmierć, „spektakli” męczeństwa chrześcijan w Rzymie, po-

litycznych egzekucji lub publicznego wieszania (w Wielkiej Brytanii zakazanego dopiero w 1868 r.). Publiczne egzekucje, będące swoistymi przedstawieniami, skupiały tłumy widzów. Sprzedawano na nie częstokroć miejsca tym droższe, im bliżej „sceny”. W ograniczonym stopniu współcześnie nadal obserwujemy chęć bycia świadkiem śmierci (np. zainteresowanie katastrofami lotniczymi czy kolejowymi, zatonięciami promów, karambolami samochodowymi, katastrofami budowlanymi, wypadkami w kopalniach). Obserwowany jest ponadto ruch turystyczny do obszarów działań wojennych (Palestyna), zamachów terrorystycznych (Strefa Zero w Nowym Jorku) czy naturalnych kataklizmów (Tajlandia po fali tsunami w 2004 r.). Ta kategoria tanatoturystyki wiąże się przede wszystkim ze zjawiskiem „ludzkiej ciekawości”, która wpływa na powstanie potrzeby zobaczenia tragicznego zdarzenia z bliska, jak również często „bezpiecznego doświadczenia” śmierci lub jej następstw.

## 2) Podróże do miejsc, gdzie odnotowano lub odkryto fakt masowej lub indywidualnej śmierci

Jest to najbardziej popularna kategoria tanatoturystyki, która obejmuje znaczną ilość turystycznych zachowań. Mogą być to podróże do miejsc masowej śmierci (np. obóz zagłady w Auschwitz, Culloden, rzymskie Koloseum, miejsce katastrofy lotniczej po zamachu terrorystycznym w Lockerbie) lub indywidualnej śmierci (np. dawna składnica książek w Dallas, z której okna strzelano do Kennedy'ego; pomieszczenia Tower of London – miejsce tortur i mordów; wiadukt w Paryżu, pod którym zginęła księżna Diana), a także miejsca związane z mordercami i seryjnymi zabójcami (np. wycieczki do wschodniego Londynu, gdzie nachodził swoje ofiary Kuba Rozpruwacz).

Przyjętą w Polsce formą upamiętnienia tragicznych zdarzeń są krzyże ustawiane przy drogach i trasach szybkiego ruchu, zwracające uwagę przejeżdżających. Przewodnicy, podczas autokarowych wycieczek, wspominają o tragediach, jakie rozegrały się w takim miejscu. Wystarczy wspomnieć miejsca śmierci znanych polityków, osób publicznych, artystów czy sportowców. Jednocześnie warto podać przykłady większych katastrof, podczas których ginęli ludzie (np. wybuch gazu w 1979 r. w warszawskiej Rotundzie, oddziale Banku PKO; katastrofa samolotu pasażerskiego na warszawskim Okęciu w 1980 r. (wtedy śmierć poniosła m.in. Anna Jantar); zatonięcie w 1993 r. promu Jan Heveliusz).

Miejscami odwiedzanym przez turystów indywidualnych i grupowych są również miejsca mordu (np. tama na Wiśle we Włocławku, gdzie w 1984 r. został zamordowany ks. Jerzy Popiełuszko; pomnik zamordowanych w 1981 r. górników z kopalni Wujek w Katowicach; Krzyże Gdańskie upamiętniające ofiary grudnia 1970 r.).

Odmienną grupą są obiekty internowania, martyrologii i zagłady skupiające istotny ruch turystyczny krajowy i zagraniczny (np. hitlerowskie obozy zagłady w Oświęcimiu, Sztutowie, Treblince, na Majdanku; twierdza w Kłodzku; sztolnie w okolicach Walimia).



### 3) Podróże do miejsc i pomników upamiętniających zmarłych

Ta kategoria tanatoturystyki obejmuje wizyty na cmentarzach, w katakumbach, kryptach, przy pomnikach wojennych i mauzoleach. W XVIII w. cmentarze wywoływały rozważania o śmierci i przemijaniu. W XIX w. natomiast pojawiła się moda na kolekcjonowanie epitafiów spisywanych z inskrypcji znajdujących na cmentarzach. Z czasem ważna staje się znajomość zmarłych, których groby są odwiedzane. Pewne cmentarze lub pomniki są szczególnie poszukiwane z powodu sławnych ludzi, którzy zostali tam pochowani lub upamiętnieni (np. El Escorial – mauzoleum hiszpańskich monarchów i pomnik Franko; cmentarz Père Lachaise w Paryżu z grobami m.in. Oskara Wilde’a, Jima Morrisona, Fryderyka Chopina; Zakątek Poetów w Westminster Abbey w Londynie; cmentarz żydowski w Pradze z grobem Kafki).

W Polsce do tej kategorii zaliczymy przede wszystkim zabytkowe cmentarze z grobami zasłużonych (np. Stary Cmentarz w Zakopanem, cmentarz na Powązkach w Warszawie, Cmentarz Rakowicki w Krakowie, Cmentarz Rehmu na krakowskim Kazimierzu, Stary Cmentarz w Sandomierzu, protestancki cmentarz we Wschowie), groby na małych cmentarzach (np. grób ks. Józefa Tischnera na cmentarzu w Łopusznej), sarkofagi kościelne (np. sarkofagi królów polskich w katedrze na Wawelu).

Do kategorii tej zaliczane są także cmentarze i pomniki wojenne (np. Mauzoleum Bitwy pod Stalingradem, cmentarz w Verdun we Francji). W Polsce takimi przykładami mogą być: Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pomnik Bitwy Grunwaldzkiej, cmentarze wojenne z okresu pierwszej wojny światowej w Karpatach, cmentarze wojenne z okresu drugiej wojny światowej, Cytadela Poznańska, Palmiry.

Innym przykładem są kaplice grobowe, krypty i katakumby (np. krypta z otwartą trumną Jeremiego Wiśniowieckiego na Św. Krzyżu w Górach Świętokrzyskich, krypty wawelskie, Krypta Zasłużonych w kościele Ojców Paulinów na Skałce w Krakowie, krypty kolegiaty w Zamościu, Kaplica Czaszek w Czeremnej).

### 4) Podróże do miejsc nie związanych bezpośrednio ze zdarzeniem, a prezentujących materialne dowody śmierci lub je inscenizujące

Ta kategoria tanatoturystyki obejmuje najczęściej wizyty w miejscach takich, jak np. muzea, gdzie prezentowane są narzędzia śmierci, tortur, odzież ofiar morderstw oraz inne dowody zbrodni. W Muzeum Rewolucji na Kubie możemy oglądać ubrania podziurawione kulami i pokrwawione, narzędzia tortur stosowane za rządów Battisty. Muzeum Madam Tissauds w Londynie prezentuje postacie woskowe najsłynniejszych morderców i salę tortur. Na Placu Czerwonym możemy oglądać zabalsamowane ciało Lenina, złożone w mauzoleum, będące ogromną polityczną atrakcją turystyczną Moskwy.

W Polsce przykładem tej kategorii mogą być sale tortur w zamkach (np. w Niedzicy), muzea figur woskowych (Zakopane), muzea bitew (muzeum Bitwy Gorlickiej w Gorlicach).

### 5) Podróże do miejsc inscenizacji lub symulacji śmierci

Ta kategoria tanatoturystyki była aż do XX w. w dużej mierze ograniczona do religijnych przedstawień, najczęściej śmierci Chrystusa w okresie Wielkanocy (np. misteria w Oberammergau w Niemczech czy Kalwarii Zebrzydowskiej w Polsce) albo innych chrześcijańskich postaci.

Popularne w XX w. stały się również inscenizacje walk i bitew odgrywane podczas uroczystości rocznicowych (szczególnie popularne w Stanach Zjednoczonych). Polskim odpowiednikiem może być coroczna inscenizacja bitwy pod Grunwaldem lub bitwy nad Bzurą.

### 3.3. Tanatoturystyka

Tanatoturystyka, będąca przede wszystkim, ale niekoniecznie, rodzajem turystyki poznawczej (kulturowej i historycznej), rozpatrywana w kontekście ruchu turystycznego, uwarunkowana jest charakterem środowiska emitującego i recepcyjnego, przede wszystkim w wymiarze społeczno-kulturowym (zachowania, światopogląd), historycznym (dziedzictwo, interpretacja), psychologicznym (motywy, potrzeby) i ekonomicznym (produkt turystyczny).

W oparciu o założenia definicji terminu *thanatourism*<sup>27</sup> autor definiuje tanatoturystykę jako specyficzny rodzaj turystyki kulturowej obejmujący podróże o charakterze poznawczym lub poznawczo-religijnym do miejsc dokumentujących i upamiętniających śmierć. Podróże te, w określonym stopniu, mogą być wywołane szczególnymi cechami osoby lub osób, których śmierć jest przedmiotem zainteresowania, charakterem, historią i interpretacją zdarzenia lub miejsca będącego celem podróży oraz motywami (potrzebami) osób biorących w nich udział.

Tanatoturystykę należy więc rozpatrywać z punktu widzenia:

- cech osobowych i dokonań osoby lub osób zmarłych,
- charakteru, historii i interpretacji zdarzenia lub miejsca związanego ze śmiercią,
- motywów i potrzeb jej uczestników (potrzeba edukacji, oddania hołdu, przeżycia przygody, doznania wrażeń),
- skutków (skutek psychologiczny, społeczny, ekonomiczny).

W zrozumieniu istoty ruchu turystycznego, będącego konsekwencją tanatoturystyki, ważne są jego podstawy i konsekwencje psychologiczne, społeczne, kulturowe, historyczne, polityczne, ekonomiczne i geograficzne.

Według autora, w omawianym aspekcie podróży do miejsc związanych ze śmiercią, warto zastanowić się w szczególności nad jej wymiarem kulturowym i interpretacją.

K. Przeclawski<sup>28</sup> definiuje turystykę, jako „(...) wejście w styczność osobistą ze środowiskiem odwiedzanym (przyrodą, kulturą lub społeczeństwem)”. Turystyka jest spotkaniem kultur, jest wymianą wartości pomiędzy turystami a mieszkańcami. Może być czynnikiem przemian społecznych i kulturowych<sup>29</sup>. Jest również czynnikiem wzmacniającym poczucie tożsamości narodowej i kulturowej.

Turystyka kulturowa i historyczna stwarzają możliwości lepszego poznania i zrozumienia wartości reprezentowanych przez wytwory kultury. Podobnie do opisywanego przez Przeclawskiego<sup>30</sup> problemu kontaktu turysty z kulturą i religią, wędrując po świecie w ramach tanatoturystyki, turysta spotyka na swojej drodze wiele przejawów kultu (miejsc uświęconych) i symboli religijnych (pomniki, kaplice, groby, krzyże, tablice pamiątkowe). Miejsca upamiętniające śmierć lub tragedię ludzką turysta może odbierać jako interesujące, odmienne, szokujące. Mogą stanowić dla niego wyłącznie „atrakcję turystyczną”. Takie postrzeganie miejsca śmierci wydaje się być moralnie nieakceptowane i jest specyficzne dla „turysty obojętnego”.

Turysta, obojętny w swoim subiektywnym przekonaniu, w odwiedzanych miejscach nie musi się zachowywać w jakiś szczególny sposób. Co więcej, uważa, że może się zachowywać dowolnie (np. nieodpowiedni strój, nakrycie głowy, zapalony papieros, głośna rozmowa).

Turyści mający poczucie sacrum postrzegają odwiedzane miejsca w pierwszym rzędzie jako atrakcję turystyczną, ale usiłują zrozumieć znaczenie, jakie te szczególne miejsca mają dla społeczności lokalnej. Szanują ich przekonania. „Turyści zaangażowani” zawsze przeżywają w takich miejscach kontakt z sacrum. Jest to kontakt poznawczo-religijny, często religijny.

Próba zrozumienia znaczenia symboliki może stanowić istotny element w procesie dialogu między społeczeństwami. Nie przyczynia się natomiast do rozwoju zrozumienia i dialogu takie zachowanie turystów, które cechuje brak poszanowania dla jakiegokolwiek sacrum<sup>31</sup>.

Nawiązanie do badań Przeclawskiego jest bardzo ważne dla zrozumienia motywów i zachowań turystów odwiedzających miejsca związane ze śmiercią, gdzie bardzo istotna jest interpretacja miejsca lub zdarzenia, szacunek wobec zmarłych, zrozumienie tragedii śmierci. Owa interpretacja wspomagana jest często przez materiały informacyjne, opis eksponatów, pracę przewodników.

Jaka jest rzeczywista interpretacja przez turystów miejsc dokumentujących śmierć? Co motywuje do odwiedzania makabrycznych wystaw przedstawiających narzędzia tortur lub inscenizujących śmierć? Czy jest to tylko chęć poznania, potrzeba edukacji, przeżycia przygody, doznania określonych wrażeń?

Potrzebę symbolicznego „kontaktu” ze śmiercią i przemocą w ramach turystyki Foley i Lennon<sup>32</sup> tłumaczą chęcią doświadczenia odmiennej skrajności, w przeciwieństwie do monotonnego, codziennego życia i podróży, pragnienia spotkania czegoś nowego i innego, wyodrębnionego z konwencjonalnej turystyki.

## 4. Zakończenie

Artykuł miał na celu przedstawienie w skrócie problemu badawczego i samego fenomenu tanatoturystyki. Należy jednak pamiętać, że jest ona tylko jednym z rodzajów turystyki. Wizyta w miejscu upamiętniającym śmierć (np. na cmentarzu, w muzeum martyrologii, przy pomniku) jest najczęściej dodatkiem, uzupełnieniem całości podróży turystycznej (z wyjątkiem celowych wycieczek), będącym często składową

turystyki wypoczynkowej. Dlatego nie należy przeceniać znaczenia tanatoturystyki w całości zagadnień dotyczących turystyki.

Nawiązując do literatury opisującej thanatourism<sup>33</sup>, autor zaznacza, że na chwilę obecną istnieje znacznie więcej pytań niż odpowiedzi w stosunku do tanatoturystyki. Stan ten związany jest z niedostatecznym jeszcze poznaniem zjawiska podróży turystycznych do miejsc katastrof i śmierci.

Jednocześnie znawcy tematu zastanawiają się, w jakim kierunku będzie postępował rozwój współczesnej i przyszłej turystyki. Czy w dobie społeczeństwa medialnego i informatycznego, dominacji spektakularnych informacji o przemocy, wojnach, terroryzmie i katastrofach tanatoturystyka nabierze innego, większego znaczenia niż to, które zostało przedstawione w artykule? Jak zmieniać się będą potrzeby, motywy i zachowania turystów?

W badaniach nad ruchem turystycznym niewątpliwie należy spojrzeć nieco szerzej na zagadnienia turystyki poznawczej i kulturowej (taka tendencja obserwowana jest na świecie), w której ramach lokowana jest tanatoturystyka. Istotne jest poznanie motywów wpływających na zainteresowanie tanatoturystyką, motywów, które mogą być współcześnie postrzegane jako niemoralne, nieakceptowane, wzbudzające kontrowersje, co nie oznacza, że nie należy badać ich przyczyn i skutków.

Tanatoturystyka, z pewnością jeszcze długo (być może zawsze) będzie budziła kontrowersje, tak jak kontrowersje budzi zainteresowanie katastrofą, tragedią i śmiercią.

Problem polega przede wszystkim na interpretacji śmierci. Czy śmierć może być „atrakcją turystyczną”, jak sugeruje Seaton? Czy zainteresowanie turystów wzbudza śmierć, jej skala, forma czy jednak miejsce śmierci i pamięć o człowieku i jego tragedii?

Kaplica Czaszek w Czeremnej k. Kudowy Zdroju jest przykładem obiektu stanowiącego jedną z najważniejszych „atrakcji turystycznych” regionu kłodzkiego. Czy Kaplica Czaszek jest tylko sacrum, grobowcem odwiedzanym w celu złożenia hołdu tym bezimiennym, których szczątki zostały tam zgromadzone? Czy jest jednak postrzegana współcześnie jako „ciekawostka krajoznawcza” wzbudzająca zainteresowanie ze względu na swą odmienność, bez wymiaru sacrum?

Tanatoturystyka poprzez prawidłową i moralnie słuszną interpretację miejsc upamiętniających i dokumentujących śmierć winna pełnić istotną funkcję edukacyjno – wychowawczą, kreującą rozumnych i świadomych turystów oraz etyczne i moralne zachowania. Powinna wychowywać poprzez poznanie, doświadczenie, przeżycie i dialog.

Autor uważa, że zagadnienia związane z tanatoturystyką, będącą coraz częściej przedmiotem zainteresowania w krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, powinny być badane również w Polsce. Walory antropogeniczne Polski są však bardzo często związane z miejscami pamięci, tragedią narodu, śmiercią jednostki. Wiele obiektów i miejsc dokumentujących śmierć stanowi dziś istotny element „atrakcyjności turystycznej”.

**Przypisy:**

- <sup>1</sup> J. Warszńska, A. Jackowski, *Podstawy geografii turystyki*, Warszawa 1979, s. 25.
- <sup>2</sup> M. Foley, J.J. Lennon, *JFK and a fascination with assassination*, „International Journal of Heritage Studies”, 1996, 2, (4), s. 210-216.
- <sup>3</sup> A.V. Seaton, *Guided by the dark: From Thanatopsis to Thanatourism*, „International Journal of Heritage Studies”, 1996, 2 (4), s. 234-244; A.V. Seaton, „Thanatourism” entry in, *Jafar Jafari*, [w:] *Encyclopaedia of Tourism*, Routledge, London and New York 2000, s. 578.
- <sup>4</sup> S. Leszczyki, *Zagadnienia geografii turystyki*, „Komunikaty Studium Turystyki UJ”, 1937, z. 2.
- <sup>5</sup> S. Liszewski, *Przestrzeń turystyczna*, „Turystyka”, 1995, 5 (2), s. 94.
- <sup>6</sup> M. Foley, J.J. Lennon, *Dark Tourism – An Ethical Dilemma*, [w:] M. Foley, J.J. Lennon, G. Maxwell (red.) *Strategic Issues for the Hospitality*, „Tourism and Leisure Industries”, London 1997, s. 153-164.
- <sup>7</sup> A.V. Seaton, *Guided by the dark*, op. cit., s. 234-244.
- <sup>8</sup> G.M.S. Dann, *The Dark Side of Tourism*, „Etudes et Rapports/Studies and Reports”, 1998, Serie L, Vol. 14, s. 1-31.
- <sup>9</sup> J.J. Lennon, M. Foley, *Interpretation of the Unimaginable: The US Holocaust Memorial Museum, Washington D.C. and “Dark Tourism”*, „Journal of Travel Research”, 1999, 38, s. 46-50; J.J. Lennon, M. Foley (red.), *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disaster*, Continuum, London 2000, ss.168
- <sup>10</sup> J.C. Henderson, *Singapore’s wartime heritage attractions*, „Journal of Tourism Research”, 1997, 8, 2, s. 39-49; J.C. Henderson, *War as a tourist attraction: the Case of Vietnam*, „International Journal of Tourism Research”, 2000, 2, s. 269-280; B.M. Gordon, *Warfare and tourism. Paris in World War 11*, „Annals of Tourism Research”, 1998, 25, 3, s. 616-638; D.W. Lloyd, *Battlefield Tourism: Pilgrimage and the commemoration of the Great War in Britain, Australia and Canada 1919-1939*, Berg, Oxford 1998; V. Smith, *War and its tourist attractions*, [w:] A. Pizam, Y. Mansfield (red.) *Tourism, crime and international security issues*, Wiley, Chichester 1996, s. 247-264; V. Smith, *War and tourism: an American ethnography*, „Annals of Tourism Research”, 1998, 25 (1), s. 202-207; A.V. Seaton, *War and thanatourism: Waterloo 1815-1914*, „Annals of Tourism Research”, 1999, 26 (1), s. 130-158; A.V. Seaton, *‘Another weekend away looking for dead bodies’: Battlefield tourism on the Somme and in Flanders*, „Tourism Recreation Research”, 2002, 25 (3), s. 63-78; P. Slade, *Gallipoli Thanatourism: The Meaning of ANZAC*, „Annals of Tourism Research”, 2003, 30, s. 779-794.
- <sup>11</sup> J.J. Lennon, M. Foley, *Interpretation of the Unimaginable: The US Holocaust Memorial Museum, Washington D.C. and “Dark Tourism”*, „Journal of Travel Research”, 1999, 38, s. 46-50; J.E. Tunbridge, G.J. Ashworth, *Dissonant Heritage: the management of the past as a resource in conflict*, John Wiley & Sons, Chichester 1996, ss. 314.; W.F.S. Miles, *Auschwitz: Museum Interpretation and Darker Tourism*, „Annals of Tourism Research”, 2002, 29 (4), s. 1175-1178; S.M. Yuill, *Dark Tourism: Understanding Visitor, Motivation at Sites of Death and Disasters*, Texas A&M University 2003, maszynopis.

- <sup>12</sup> A.V. Seaton, *Thanatourism's final frontiers? Visits to cemeteries, churchyards and funerary sites as sacred and secular pilgrimage*, „Tourism Recreation Research”, 2002, vol. 27 (2), s. 73-82; S. Tanaś, *Cmentarz jako przedmiot zainteresowań geografii turystyki*, „Turystyka”, 2004, 14 (2), s. 71-87.
- <sup>13</sup> G.M.S. Dann, A.V. Seaton, *Slavery, contested heritage and Thanatourism*, Haworth Hospitality Press, New York 2001, s. 1-30.
- <sup>14</sup> C. Strange, M. Kempa, *Shades of dark tourism: Alcatraz and Robben Island*, „Annals of Tourism Research”, 2003, 30 (2), s. 386-405.
- <sup>15</sup> D. Canter, *Horror: Continuing attraction and common reactions*, Madame Tussauds, London 1996.
- <sup>16</sup> S. Calder, *Bermuda shorts and battle dress*, „British Airways High Life”, 2000, s. 40-45.
- <sup>17</sup> A. Jackowski, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Kraków 2003, s. 146.
- <sup>18</sup> Angielskie *thanatopsis* – rozmyślanie, kontemplacja o śmierci, gr. *tanatos* (bóg śmierci) + gr. *opsis* (widzenie, wygląd). Zob.: *The Oxford English Dictionary*, Clarendon Press, Oxford 1991, vol. XVII, s. 862; Bańko M. (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 905; A.V. Seaton, *Guided by the dark: From Thanatopsis to Thanatourism*, „International Journal of Heritage Studies”, 1996, 2 (4), s. 234-244.
- <sup>19</sup> A.V. Seaton, *Guided by the dark*, *op. cit.*, s. 234-244.
- <sup>20</sup> *Ibidem*.
- <sup>21</sup> *Ibidem*.
- <sup>22</sup> M. Foley, J.J. Lennon, *JFK and a fascination with assassination*, „International Journal of Heritage Studies” 1996, 2, (4), s. 198-211.
- <sup>23</sup> J.J. Lennon, M. Foley, *Interpretation of the Unimaginable: The US Holocaust Memorial Museum, Washington D.C. and “Dark Tourism”*, „Journal of Travel Research”, 1999, 38, s. 46-50.
- <sup>24</sup> J.J. Lennon, M. Foley (red.), *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disaster*, Continuum, London 2000, s. 168
- <sup>25</sup> A.V. Seaton, *Guided by the dark*, *op. cit.*, s. 234-244.
- <sup>26</sup> Autor dodaje w tym miejscu polskie przykłady miejsc, które zaliczyć można do danej kategorii tanatoturystyki.
- <sup>27</sup> A.V. Seaton, *Guided by the dark*, *op. cit.*, s. 234-244.
- <sup>28</sup> K. Przeclawski, *Człowiek a turystyka*, Albis, Kraków 1996, s. 30.
- <sup>29</sup> K. Przeclawski, *Turystyka i jej rola we współczesnym świecie*, „Problemy Turystyki”, 1987, 10(3), s. 95-101.
- <sup>30</sup> K. Przeclawski, *Religia a turystyka*, „Problemy Turystyki”, 1993, 16 (3), s. 57-64.
- <sup>31</sup> *Ibidem*.



<sup>32</sup> M. Foley, J.J. Lennon, *Dark Tourism – An Ethical Dilemma*, [w:] M. Foley, J.J. Lennon, G. Maxwell (red.) *Strategic Issues for the Hospitality*, „Tourism and Leisure Industries”, London 1997, s. 153-164.

<sup>33</sup> G.M.S. Dann, A.V. Seaton, *Slavery, contested heritage and Thanatourism*, Haworth Hospitality Press, New York 2001, s. 1-30; A.V. Seaton, J.J. Lennon, *Moral panics, ulterior motives, and alterior desires: Thanatourism in the early 21<sup>st</sup> century*, 2003, maszynopis.

## Thanatourism – the Controversial Face of Cultural Tourism

(SUMMARY)

Apart from its leisure, cognitive and specialist functions, tourism also has an educational function. It is in the context of cognition and education that one should perceive journeys to the places of disasters, tragedies and death, defined in 1996 as dark tourism [Foley, Lennon 1996] or “thanatourism” [Seaton 1996].

What motivates the need for visiting these types of places? Undoubtedly, the shaping of such needs is encouraged by the media that create reality nowadays, and easy access to information. Death and violence may be considered a type of different experience, an extreme – as opposite to everyday life and travel. The need to see a memorial site or place documenting human death or tragedy is often an important element of a tourist (sightseeing) journey. It is an important component of a tourist product that is sensitive to market demand and interest on the part of tourists, which evolves with the changing world and people’s needs.

The author of the article defines thanatourism as a specific type of cultural tourism comprising journeys of a cognitive or cognitive-and-religious nature to places documenting and commemorating death. The journeys, to a certain extent, may be caused by the special characteristics of the person or persons for whom death is the issue of interest, by the nature, history and interpretation of the event or the place of destination, and the motives (needs) of participants in such journeys.

Thanatourism, discussed in the context of a tourist movement, is conditioned by the nature of the emitting and receptive environment, mainly in the socio-cultural dimension (behaviour, philosophy of life), historical dimension (heritage, interpretation), psychological dimension (motives, needs) and economic dimension (a tourist product).

It must be remembered, however, that thanatourism is just one type of tourism. A visit to a site commemorating death (e.g. at a cemetery, museum of martyrology, memorial) is usually an addition that supplements the entire journey (except for target trips), and often forms a component of leisure tourism.

At the same time, experts on the subject are wondering in which direction present and future tourism will develop. What importance will be given to thanatourism in the age of media and the information society, the domination of spectacular news on violence, wars, terrorism and disasters? How will the needs, motives and behaviour of tourists change?

Principally, the problem lies in the interpretation of death. Can death be a “tourist attraction”? Is the interest of tourists raised by death, its scale or form, or is it still the site of the death and the memory of the person and tragedy?

---

Thanatourism, by the appropriate and morally correct interpretation of memorial sites documenting death, should have an important educational function, creating wise and conscious tourists, as well as ethical and moral behaviour. It should educate via cognition, experience, and dialogue.

*Sławoj Tanaś, mgr  
Katedra Geografii Miast i Turyzmu  
Uniwersytetu Łódzkiego  
Łódź*